**13.06.2022 Bilans płatniczy w kwietniu 2022**

Narodowy Bank Polski zaprezentował statystyki bilansu płatniczego w kwietniu 2022.

W bilansie płatniczym szczególne miejsce dla większości analityków i komentatorów zajmują informacje o bilansie obrotów bieżących. W jego przypadku zanotowano deficyt na poziomie -3 924 mln EUR wobec deficytu z marca sięgającego -2 972 mln EUR oraz nadwyżki sprzed roku na poziomie 1 282 mln EUR. Kwietniowy deficyt okazał zdecydowanie głębszy niż średnia z prognoz rynkowych. Okazał się też największym w historii notowań tej wartości.

Ujemne saldo obrotów bieżących w kwietniu było pochodną deficytów w: wymianie towarowej (-2 466 mln EUR wobec deficytu z marca w wysokości -3 253 mln EUR), dochodach pierwotnych (-2 844 mln EUR wobec deficytu z marca na poziomie -1 527 mln EUR) oraz w dochodach wtórnych (-850 mln EUR, wobec deficytu z marca w wysokości -294 mln EUR). Skalę deficytu ograniczało dodatnie saldo w wymianie usług (2 236 mln EUR wobec 2 102 mln EUR w marcu).

Bardzo słabo prezentowały się eksport. Nie nastąpiło bowiem w jego przypadku znaczące odbicie po niskim marcu. Marzec zazwyczaj przynosi duże sezonowe zwiększenie aktywności w wymianie międzynarodowej. W tym roku marcowy wzrost był niewielki, rodząc przypuszczenie o potencjalnym przesunięciu części dostaw na kwiecień. W kwietniu sprzedaż wzrosła, ale jedynie umiarkowanie. Wypada podkreślić, że sprzedaż z marca i kwietnia rozczarowuje zwłaszcza na tle odnotowanych za te miesiące wyników przemysłu i obrotów handlu hurtowego.

Eksport towarów wynosząc w kwietniu 26 559 mln EUR był wyższy od marcowego o 2,8%, okazał się też o 6,7% wyższy niż przed rokiem (w marcu roczna dynamika eksportu była na poziomie 16,2%). Poziom eksportu w kwietniu był zbliżony do średnio oczekiwanego przez rynek, lecz wyraźnie niższy od naszej prognozy. Na wyniki eksportu wpłynęły zdecydowanie efekty napaści Rosji na Ukrainę - patrz wstrzymanie wysyłek towarów na wschód i perturbacje w łańcuchach dostaw. Po kwietniu suma eksportu z ostatnich 12 miesięcy sięgnęła 291,9 mld EUR co stanowiło odpowiednik 48,6% PKB. Import towarów w kwietniu w kwocie 29 025 mln EUR był o 0,2% niższy od notowanego w marcu i równocześnie o 22,6% wyższy niż przed rokiem (w marcu roczna dynamika importu była na poziomie 34,3%). Wyniki importu okazały się zbliżone do prognozowanych średnio przez rynek i przez nas. Trzeba pamiętać, iż wyniki importu bardzo mocno podbijane były rosnącymi cenami surowców.

Eksport usług w kwietniu wyniósł 6 050 mln EUR wobec 5 675 mln EUR w marcu. Import usług wyniósł w kwietniu 3 814 mln EUR wobec 3 573 mln EUR w marcu. Eksport usług był o 11,3% wyższy niż przed rokiem, import usług zaś o 21,7%.

Saldo obrotów bieżących w ujęciu rocznym kroczącym po kwietniu okazało się ujemne i wyniosło -18 265 mln EUR, co stanowiło odpowiednik -3,04% PKB Polski. Po marcu saldo obrotów bieżących było ujemne i wyniosło -13 059 mln EUR, tj. -2,20% PKB Polski. Najbliższe miesiące przyniosą dalszy wzrost deficytu w obrotach bieżących w ujęciu rocznym kroczącym z lokalnym maksimum w przełomie lata i jesieni na poziomie około 28 – 30 mld EUR blisko poziomu 4,5% PKB.

Kwiecień przyniósł napływ inwestycji bezpośrednich sięgający 2 632 mln EUR (wobec napływu z marca na poziomie 4 763 mln EUR i napływu z kwietnia 2021 roku w kwocie 1 339 mln EUR). Jednocześnie zanotowano napływ inwestycji portfelowych sięgający 936 mln EUR (wobec ich odpływu z marca na poziomie -1 074 mln EUR i odpływu sprzed roku na poziomie -1 685 mln EUR). Na przestrzeni ostatnich dwunastu miesięcy na nasz rynek napłynęło 29,25 mld EUR kapitałów bezpośrednich oraz odpłynęło kapitału portfelowego na kwotę 2,87 mld. Łącznie zanotowany był napływ kapitału – sięgający w okresie ostatnich dwunastu miesięcy 26,38 mld EUR. Jest to dobry wynik. Równolegle notowany był deficyt w obrotach bieżących (-18,27 mld EUR).

Wyniki samego kwietnia prezentują źle. Deficyt obrotów bieżących okazał się głęboki, wyraźnie przekraczający oczekiwania. W dodatku był złożeniem ujemnych sald w kilku istotnych pozycjach. Trzeba mieć jednak na uwadze, że część deficytu (wypłaty zysków inwestorów zagranicznych ukazywana w pozycji dochody pierwotne), miała równoległą kompensatę w napływie kapitału bezpośredniego (reinwestowana część dywidendy).

Dane analizowane w perspektywie średnioterminowej prezentują się nieco lepiej – główne ze względu na wysoki napływ kapitału bezpośredniego – wciąż wyraźnie wyższy niż łącznie deficyt w obrotach bieżących i odpływ kapitału portfelowego. Choć niepokoi w nich pogłębianie się deficytu w obrotach bieżących.